№ 259. Poniedziałek 12. Listopada 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 6go listopada. Dnia 7go listopada 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XL. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 186. Dekret ministerstwa skarbu z dnia 6. listopada 1855, — obowiązujący wszystkie kraje koronne, — względem założenia uprzywilejowanego austryackiego instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu, wraz z statutami.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany *spis osnowy* wydanych w *miesiącu październiku 1855* zeszytów dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

(Zaopatrzenie wdów i sierót po zmarłych na cholerę. — Dary i składki pozostałych krewnych po zmarłych w ostatniem czasie. — Jego c. k. apost. wyjechał do Tryestu. — Stan zdrowia Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana. — Nowiny Dworu. — Zmiany w dyplomacyi. — Statuta reprezentacyi krajowej. — Poseł portugalski z notyfikacyą wstąpienia na tron Don Pedra V. — Pozwolenie na założenie instytutu kredytowego.)

Lwów, 31. października. Na rzecz wdów i sierót pozostałych bez pomocy po zmarłych na cholerę, wpłynęły od 12. października po dzień dzisiejszy następujące dalsze składki, jako to: cech siedlarzy złożył 1r., cech stolarzy 48r. 19kr., cech jubilerów i złotników 10r. 8kr., przewilebna katedra łacińska powtórnie 15r. 57½kr., połowa przechodu z magicznego przedstawienia 226r. 4½kr. Razem 301r. 29kr. Dodawszy do tego składki po dzień 12. października w kwocie 310r. ½kr. wynosi ogółowa suma 611r. 29½kr.

Mianowany przez magistrat w porozumieniu z radą gminną d. 18. sierpnia b. m. komitet ku zaopatrzeniu wdów i sierot, pozostałych bez pomocy po zmarłych na cholerę, opatrywał po dzień 29. b. m. 87 familii osierociałych.

24 sierót pozbawionych rodziców umieszczono po części za opłatą zaopatrzenia u osób prywatnych i w instytucie sierót *ad St. Casimirum*, 14 w miejskiej fundacyi chłopców osieroconych i w odziele sierót miejskiego domu roboty, następnie dla lepszego zaopatrzenia i wychowania 78 dzieci pozbawionych ojca, a 11 pozbawionych matki, pozwolono miesięczny datek zaopatrzenia, a jedynastu sierotom niemającym zkądinąd pomocy, dano raz na zawsze wsparcie.

Mający się przeto płacić dla 113 dzieci datki zaopatrzenia wynoszą miesięcznie niemal 300 złr. m. k.

Lwów, 17go września. Wykaz dobroczynnych składek na rzecz Lwowskiego instytutu roboty i zaopatrzenia, które powinowaci poniżej wymienionych zmarłych złożyli w urzędzie pogrzebniczym; Powinowaci i krewni po Antoninie Szedzińskiej 5r., po Wilhelmie Willman kupcu 1r., po Janie Niemirowskim kupcu 10r., po Ludwiku Sienickim dziecku tutejszego kawiarza 30kr., po Janie Casparym dr. medycyny 1r., po Wojciechu Regiec kapelanie w szpitalu sióstr miłosierdzia 1r., Maryi Legeżyńskiej małżonce krawca 10kr., Karolinie Sauter sierocie po siedlarzu 10kr., po Józefie Uleniecklej obywatelce 5r., po Fryderyku Laudenbach właścicielu domu 1r. po Matuszyńskim właścicielu domu 1r., po Leopoldzie Cieleckim właścicielu dóbr 10r., po Antoninie Ustrzyckiej właścicielce dóbr 5r., po Komnackiej 1r., po Ludwice Łuckiej 1r., po Walentynie Bartmańskim 1r., po Tytusie Jaszewskim właścielu dóbr 2r., po Józefie Tinz c. k. radcy apelacyjnym 2r., po Róży hrabinie Golejewskiej, właścicielce dóbr 10r., po Rozalii Turasiewiczowej małżonce tutejszego obywatela 5r. — W ogóle 62r. 50kr.

Wiédeń, 3. listopada. Gazeta wiédeńska donosi: Na otrzymaną z Tryestu wiadomość, że Jego Mość Najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maximilian wypadł wczoraj to jest 7. t. m. z powozu, raczył Najaśniejszy Pan udać się wczoraj po południu do Tryestu.

Podług najnowszych w Wiédniu otrzymanych doniesień jest już stan zdrowia Najdostojn. Arcyksięcia na drodze polepszenia.

— Jego c. k. apost. Mość przejeżdżał wczoraj — d. 7. b. m. — w podróży do Tryestu o godz. 11¼ w nocy przez Grac, a dzisiaj o godz. 5¾ zrana przybył do Lublany. Dalszą podróż do Tryestu odbył bez przerwy.

— Dzisiaj w południe nadeszły tu pocieszające doniesienia z Tryestu o stanie zdrowia Jego cesarzew. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana.

Jego cesarz. Mość spał spokojnie, szczególniej po północy — symptomata wstrząśnienia mózgu znacznie złagodniały, a symptomatów ciśnienia mózgu nie ma wcale.

— Ich c. k. apost. Mości Cesarz i Cesarzowa raczyli wyrazić Fm. hrabiemu Radetzkiemu w dniu urodzin jego 2. b. m. w drodze telegraficznej najszczersze swe życzenia.

— C. k. Dwór pozostanie 8 do 10 dni w Schönbrunie, a potem przeniesie się do c. k. burgu w Wiédniu. — Ich cesarzewicz. Mości Arcyksiążę Rajner i Arcyksiężna Marya udadzą się z Neapolu do Wenecyi i przepędzą tam część zimy.

— Lord Westmoreland ma jeszcze w ciągu tego miesiąca przybyć do Wiédnia, by doręczyć Jego Ces. Mości swe pismo odwołujące.

— C. k. poseł prezydyalny przy związku niemieckim, hrabia Rechberg, odjechał dnia 4. b. m. wieczór koleją północną do Frankfurtu. Pan Internuncyusz baron Prokesch-Osten odjedzie zaraz za przybyciem jego z powrotem do Wiédnia.

— Statuta reprezentancyi krajowej mają być, jak słychać, przedłożone wkrótce do najwyższej sankcyi.

— Przybyły do Wiédnia w nadzwyczajnej misyi portugalski poseł i pełnomocny minister przy dworze belgijskim, vicomte de *Seisal*, miał zaszczyt dnia 5. b. m. doręczyć Jego c. k. apostolskiej Mości pismo od Jego Mości *Dom Pedro V.* Króla Portugali z notyfikacyą o wstąpieniu jego na tron.

— Jego c. k. apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 31. października 1855 *Maxymilianowi Egon księciu na Fürstenbergu* w imieniu własnem i w imieniu *Jana Adolfa księcia Schwarzenberga*, *Wincentego Karola księcia Auersperga*, *Ottona hrabi Chotek i Ludwika Haber*, tudzież wiedeńskiemu wexlowemu domowi *S. M. Rothschild* dla niego i dla jego domów, równie jak dla wexlowego domu *Leopolda Lämel* w Pradze, pozwolić na założenie uprzywilejowanego, austryackiego instytutu kredytowego i potwierdził przedłożone w tej mierze statuta.

Ameryka.

(Wyprawa sprzymierzonych na wielki Ocean.)

— Według raportów jednego z oficerów angielskich zawiera dziennik *San Francisco Herald* niektóre bliższe szczegóły z fregaty „Amphitrité", która mając polecenie wyszukać rosyjską eskadrę na morzu południowem, powróciła 21. sierpnia do San Francisco. Najważniejszym wypadkiem jest to, że nad rzéką Amur nie odkryto bynajmniej tych fortyfikacyi rosyjskich, o których tak często wspominano. Po zajęciu Petropawłowska zasięgnięto języka, że Rosyanie znajdują się w znacznej liczbie nad ujściem rzéki Amur. „Amphitrite", „Pique" i jeszcze jeden angielski okręt wojenny, które krążyły na morzu Ochocka, stanęły dnia 7. lipca na kotwicy w zatoce Saghalii naprzeciw rzéki Amur. Na północ leży miasto Ayan, które najprzód zająć postanowiono; lecz że było opuszczone i nieufortyfikowane, więc nie bombardowano; zniszczono tylko jeden paropływ rosyjski w zatoce. Poczem angielskie okręta udały się ku ujściu rzéki Amur, lecz mielizny nie dozwoliły dostać się na rzékę. Wyprawiono łodzie dość daleko w górę rzéki, jednak nie znaleziono ani fortyfikacyi, ani Rosyan, ani wojennych okrętów rosyjskich. Okręta angielskie przedsięwzięły zondowanie w odnodze Saghalii, okręt zaś „Amphitrité" odpłynął dnia 15. lipca do San Francisco, podczas gdy drugie dwa okręta popłynęły szukać eskadry admirała Stirling, krążącej w odnodze Tartaryi, gdzie się spodziewano zastać także wojenne okręta rosyjskie. Z tem wszystkiem być może, że Rosyanie popalili swe okręta i cofnęli się na Sybir. Admirał Stirling ma z sobą 50 okrętów z działami i pięć parowpływów.

Portugalia.

(Nowiny dworu.)

Lizbona, 19. paźdz. Młody Król Dom Pedro V. obudza coraz większe sympatye i powołuje do służby dawnych doświad-

№ 259. Poniedziałek 12. Listopada 1855. Dod. Gazecie Lw.

czonych urzędników dworu. Niedawno odzyskał margrabia Bemposta (St. Léger) swój dawny urząd wielkiego mistrza ceremonii, a Dom Carlos de Mascarenhas (waleczny brat marszałka Fonteira) mianowany fligeladjutantem. Sędziwy marszałek Saldanha ma się dobrze, ale się nie pokazuje. Książę Terceira, także już nie młody, jest pierwszym fligel-adjutantem Króla.

Hiszpania.

(Sprawy finansowe.)

Depesza madrycka z 3. listopada donosi: Wniosek Bruila ministra finansów w sprawie bieżącego długu państwa utrzymał się w Kortezach. Junta pozwoliła wywóz płótna i łubu garbarskiego.

Anglia.

(Poczta londyńska: Ministerstwo kolonii jeszcze nie obsadzone. — Przypadek wicekanclarza Anglii na kolei. — Instalacya lorda-majora. — Nabożeństwo za duszę poległych. — Wychodźcy z Jersey.)

Londyn, 3. listopada. *Morning Advertiser* potwierdza dziś stanowczo, że Lord Palmerston ofiarował ministerstwo kolonii lordowi Stanley, który jednak za radą lorda Derby, swego ojca, nie przyjął tej posady.

— Wicekanclerz Anglii Sir James Stuart otrzymał przed kilkoma dniami tak silne kontuzye przy niespodzianym wypadku na kolei żelaznej w Paye, że nie może dotąd jeszcze zajmować się sprawami sądowemi.

— Przyszła instalacya nowego lorda majora Londynu odbędzie się z mniejszą o wiele wystawnością niż w latach poprzednich. Jak się zdaje, postanowiono zarzucić już zbyt kosztowne i poniekąd śmieszne wystawności tej ceremonii. Koszta tego festynu i pochodu, wynoszące zwykle do 50.000 franków, musieli ponosić lord major i sheryfowie. Płaca pierwszego urzędnika miasta wynosi 200.000 franków, ale wydatki połączone z tą wysoką posadą przewyższają najczęściej ten dochód.

— Kardynał Wiseman ogłasza, że się odbędzie nabożeństwo żałobne we wszystkich kościołach katolickich dyecezyi Westminstru za duszę żołnierzy poległych w ciągu wojny w Oryencie.

— Wielu z wychodźców, którym kazano opuścić wyspę Jersey, odpłynęło na dniu 3. listopada statkiem pocztowym „Despalch". Siedmnastu wysiadło w drodze w Guernsey, a dwunastu przybyło do Southampton, zkąd jednak wszyscy odjechali w ciągu dnia do Londynu.

Francya.

(Poczta paryzka: Przyjęcie dyplomatów niemieckich. — P. Canrobert w przejeździe do Stockholmu. — Śnieg w Paryżu. — Kopalnie węgla odkryto. — Powrót towarzyszy hr. Ravusset-Boulbon. — Utworzenie eskadry morza śródziemnego. — Cesarskie powitanie jenerała Bosquet. — P. Pfordten.)

Paryż, 5. listopada. *Monitor* donosi, że pana *Paleocapa*, sardyńskiego ministra robót publicznych, który przybył do Paryża na obrady komisyi internacyonalnej dla przebicia cieśniny Suez, przyjmował Cesarz w niedzielę w pałacu St. Cloud.

— Jenerał *Canrobert* wsiadł na dniu 1. b. m. na pokład paropływu „Gothiod" i odpłynął do Sztokholmu. We wszystkich miastach niemieckich, którędy przejeżdżał, osobliwie zaś w Hanowerze i Hamburgu przyjmowała go ludność z oznakami najżywszej sympatyi. W Lubece witano go okrzykami radości i uniesienia, które nieustawały aż do chwili jego odjazdu.

— W dzienniku *Constitutionnell* czytamy: „PP. baron *v. d. Pfordten* i baron *Beust* nieprzybyli do stolicy Francyi w charakterze prywatnych gości. Znakomici ci mężowie stanu składali urzędownie swe hołdy Napoleonowi III. Cesarz przyjmował ich kilkakrotnie z wielkiem wyszczególnieniem i każdą razą rozmawiał z nimi długo o bezinteresownych zamiarach i umiarkowanych uczuciach swego rządu. Każdy z nich nakoniec miewał częste konferencye z p. hrabią *Walewskim*, ministrem spraw zagranicznych we Francyi, i niepodlega żadnej wątpliwości, że głównym przedmiotem tych konferencyi była kwestya oryentalna i położenie Europy."

— W niedzielę zrana, około godziny szóstej, padał w Paryżu mały śnieg, który topniał natychmiast. W ciągu dnia uważano jeszcze czasami płatki śniegu pomieszane z deszczem. To pierwsze symptomata zimy spostrzegano zarówno w północnej jak i w południowej stronie Paryża, jak np. w Boulognesur-Mer i w Dijonie.

— W drugim przekopie kopalni w Courrières (Pas-de-Calais) odkryto grubą na dwa metry żyłę tłustego węgla dobrego gatunku i przydatnego na wszelki użytek. Pięć innych żył takich odkopano w niejakiej odległości od tej samej fosy.

— Korweta „la Recherche" odpłynęła z Port-de-France (Martinique) do Brestu z 60 do 80 towarzyszami hrabiego Ravusset-Boulbon. Okręt ten wiezie zarazem ministrowi marynarki próbę złota z kopalni odkrytej w Cayenne.

— *Monitor* donosi w części urzędowej, że Cesarz mianował na propozycyę ministra marynarki wiceadmirała Franciszka Tom. Tréhouart komendantem en chef eskadry morza śródziemnego (w miejsce admirała Bruat'a). (Admirał dowodzi armią okrętową (armée navale), podczas gdy flota na morzu czarnem tworzy tylko eskadrę pod komendą wiceadmirała.) — Cesarz chcąc jenerałowi Bosquet dać dowód wysokiego szacunku swego za zaszczytny udział jego w wypadkach wojny oryentalnej wysłał jednego ze swych oficerów ordonansowych, kapitana Moraud, do Marsylii naprzeciw jenerała, by mu doręczył medal wojskowy. (Medal ten przeznaczony właściwie tylko dla podrzędnych wojskowych nadawano już nieraz oficerom wyższej rangi za szczególne zasługi).

— *Monitor* potwierdza, że cierpiący jeszcze na odniesione rany jenerał Bosquet udał się do matki swojej do Pau. P. v. d. Pfordten opuści Paryż dopiero w drugiej połowie przyszłego tygodnia. Wczoraj przyjmował go książę Napoleon.

Włochy.

(Legia włosko-angielska. — Gościńce dla armii w Krymie. — Nowy zamach zbojecki.)

Zaciągi dla angielsko-włoskiej legii otworzono już i w Genuyi i zapisała się już, jak donoszą, znaczna liczba emigrantów.

— Komitet trudniący się zbieraniem składek dla armii krymskiej, postanowił odłożyć 100.000 franków na przesłanie świątecznego i gościńców dla tych, którzy się odszczególniali. Dla słabych i chorych przysposabiają kilka tysięcy koszul, dla zdrowych idą znaczne zapasy rumu, cygarów, i tym podobnych rzeczy. Waleczni w boju odbierać będą zegarki z napisem „dar patryotyczny z r. 1855."

— W **Spezzii** doznano 30. paźd. nowego zamachu na życie księdza Franciszka Rossi, w chwili gdy z kościoła przenosił monstrancyę do oratoryum na drugiej stronie wązkiej ulicy. Strzał padł z zakąta wązkiej ulicy, chybił wprawdzie kapłana, ale kościelnemu strzaskał ramię. Zamieszanie chwilowe i dzień dżdżysty posłużył skrytobójcy, że umknął.

Niemce.

(Hr. Rechberg obejmuje urząd prezydenta związku niemieckiego. — P. Kisselew ambasadorem rosyjskim do Rzymu. — Zwołanie powszechnych Stanów w Hanowerze.)

Frankfurt, 1. listopada. Dziś dla uroczystości wszystkich świętych nie było posiedzenia; zapewniają atoli, że jutro lub najdalej pierwszych dni następnego tygodnia odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie zgromadzenia związkowego, w którem Jego Excelencya hrabia Rechberg obejmie urzędowanie.

— Podług berlińskiego dziennika „*B. C.*" przybędzie pan Kisselew, były ambasador rosyjski w Paryżu, w ciągu przyszłego tygodnia do Berlina, a ztamtąd uda się do Rzymu, gdzie mu poruczono dyplomatyczną reprezentacyę rządu rosyjskiego.

Hanower, 3. listopada. Dziś ogłoszono następującą proklamacyę królewską:

„Postanowiliśmy w łasce Naszej na zasadzie postanowień Naszego rozporządzenia z 1. sierpnia r. b. w sprawie publikacyi uchwały związkowej z 19. kwietnia 1855, zwołać niniejszem powszechne stany królestwa. Rozporządziliśmy przeto, ażeby w tym zamiarze przedsięwzięte i ukończone zostały potrzebne wybory, i zastrzegamy sobie oznaczyć później termin otworzenia sejmu krajowego."

Szwecya.

(Ambasador pruski składa pismo Monarchy.)

Stockholm, 31. paźdz. Król. pruski ambasador hr. Westphalen był wczoraj u Jego Mości Króla na prywatnej audyencyi i doręczył Mu pismo swego Monarchy.

Turcya.

(Doniesienia potoczne z Turcyi na Tryest.)

Okręt „Egitto" przybył na dniu 7. b. m. do Tryestu i przywiózł wiadomości z **Konstantynopola**, sięgające do 29. października. Jenerał Kochanowicz, były komendant Kinburnu przychadza się swobodnie po stolicy tureckiej z swoją świtą i obchodzą się z nim bardzo uprzejmie; pojmaną załogę Kinburnu internowano na wyspie Grozi. Syn hrabiego Coronini przybył do Konstantynopola. Dla znacznej liczby kawaleryi przygotowano już leże zimowe. Jenerał Beatson podał się do dymisyi; na jego miejsce został jenerał Smith mianowany komendantem Baszibozuków. Z Kars donoszą tylko, że Rosyanie osłabieni stratami i odłączeniem oddziału wojska od głównego korpusu zaniechali dalszych ataków; jednak zdają się oczekiwać posiłków. Z Erzerum donoszą o wysłaniu 12.000 Rosyan z pod Kars do Ardebhan. Omer Basza zajmuje pozycyę nad rzeką Rhion, i obrał Suchumkale za punkt oparcia swoich działań. Ibrahim Bey rekrutuje 3000 ludzi w Czerkiesyi.

Z teatru wojny.

Doniesienia z morza baltyckiego.

(Sprawozdanie z wyprawy na morze białe.)

Z szczegółowego i obszernego sprawozdania, które francuski minister marynarki pod dniem 29. października od kapitana Guilbert dowódzcy francuskiej blokady portów białomorskich otrzymał, podaje *Monitor* następujące wyjątki: „Powzięliśmy byli z dowódzcą angielskim, mówi kapitan Guilbert, początkowo zamiar zatrzymywać i zatapiać same tylko rządowe okręta wybrzeżne, wszystkie zaś inne statki, należące do pojedynczych osób lub miejscowości zamierzaliśmy puszczać wolno i nienaruszenie. Dowiedziawszy się atoli, że właśnie w oczach naszych użyto podobnych statków do przewozu 2000 karabinów dla nadbrzeżnych osad rosyjskich, zmieniliśmy niezwłocznie nasze postanowienie, i nieprzebaczając odtąd i najmniejszym czółnom, położyliśmy niebawem tamę wszelkiej żegludze po morzu białem. Wybrzeża białomorskie zasiedlone są mnóstwem włości, po większej części dosyć ludnych i handlem z Norwegią ożywionych. Dwie z nich, to jest Poneum i Kenum broniło kilkaset żołnierzy rosyjskich, a wznoszono także okopy obok pobliskich strumyków. W Sumie i Keracie uzbrojono prócz załogi wojskowej mieszkańców i uformowano z nich niejako milicyę miejscową". Kapitan

Guilbert donosi w dalszym ciągu swego sprawozdania, że miał z początku zamiar zająć wymienione miejsca, lecz dowiedziawszy się, że Rosyanie wszystkie swe statki na Dzwinę przewieźli, zaniechał zamiaru. Niektóre włości nadbrzeżne nie używali wcale nadesłanych im z Archangielsku karabinów, — weszli nawet w niejakie stosunki z żołnierzami francuskimi i dostarczali im żywności. Rząd rosyjski jednak przerwał wszelką podobną zażyłość, karząc najsurowiej wygnaniem na Syberyę każdego, kto się znosił z nieprzyjaciołmi. Podczas całej blokady portów białomorskich nie ukazał się żaden okręt neutralny, częstokroć jednak próbowały statki rosyjskie przemknąć się pod zasłoną mgły i nocy do wybrzeży norwegskich, lecz wpadały zawsze w ręce sprzymierzonych. Liczba ich wynosiła 60 statków o 900 beczek ładunku. Dla lichej budowy przystawienie ich do Francyi było niepodobnem, zatopiono zatem wszystkie bez wyjątku. W norwegskiem mieście Mardocheus dowiedzieli się Francuzi o całej wielkości szkody blokadą tą nieprzyjacielowi wyrządzonej. Pierwej bowiem zawijało do portów białomorskich w rokrocznem przecięciu do 600 statków po 200 beczkach ładunku, wywóz zatem sięgał rocznie 120.000 beczek, nieliczac w to owych 15.000, które zwykle ładowali rządowe rosyjskie i norwegskie okręta. Zmniejszenie więc wywozu przez białomorską blokadę, możnaby policzyć na 148.000 beczek. Staje się to dla mieszkańców tem dotkliwszem, im więcej w ostatnich czasach handel ich był ożywionym. Od początku października poczęło się zimno na całem białem morzu tak znacznie wzmagać, że 9go już liczono siedm stopni mrozu, a eskadra ujrzała się zmuszoną rozwinąć żagle do powrotu ku nieopisanej radości całej osady.

Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Stan rzeczy obecny. — Depesza marszałka Pelissier z 2. listop. w uzupełnieniu. — Depesza księcia Gorczakowa z 28. paźdz. — Depesze telegraficzne z Mikołajewa. — Wiadomości potoczne na Marsylię.)

„Wnosząc z doniesień — mówi Gazeta wojskowa — zimować będzie prawe skrzydło sprzymierzonych na górach Chamli. Góry Chamli ciągną się łańcuchem ku zachodowi i łączą się za rzéką Czerną z niższą odnogą gór krymskich, gdzie się rozłożyli Piemontanie, ku Bałakławie i Jaile. Płaszczyzny po wzgórzach Jaiły obsadzili sprzymierzeni i obwarowali wąwozy prowadzące od strony nieprzyjaciela. Widocznie zatem sprzymierzeni trzymają się tylko obronnie, a rozesłanie korpusów w różne strony jest powodem, że Pelissier zaczepnie wystąpić nie jest w stanie. Odpadły mu wojska tureckie odchodząc do Suchum Kale; potem część jedna odeszła z wyprawą na Kinburn, inna zaś posłana do Eupatoryi, co wszystko znacznie nadwątliło siłę głównej armii; i słusznie obiegała w obozach pogłoska, że Rosyanie zaczepnie wystąpić zamyślają, zwłaszcza że siły ich na Belbeku zebrane przewyższają znacznie siłę sprzymierzonych. Wprawdzie przewagi tego rodzaju są chwilowe i wątłe, w ciągu 20—30 dni obopólnie, i tu i tam się zmieniają. Ale chociażby i w tej chwili była dla Rosyan pora wystąpić zaczepnie, nie jest w tem powód, by się sprzymierzeni nad Czerną i w Eupatoryi zachowywali nieczynnie. Pokazało się już, że zwłoczne ruchy i taktyczne dywersye podejmowane z planu Pelissiera, nie wycisnęły Rosyan; owszem Rosyanie zyskali na czasie, wzmocnili się, a zima, która nadchodzi, może im więcej dodać czasu."

Wojska rosyjskie pod Mikołajewem wynoszą według doniesień z Odessy d. 28. z. m. 20.000, pod Oczakowem 15.000 i tyleż ma stać pod Chersonem.

Depesza marszałka Pelissier do francuskiego ministra wojny opiewa według Monitora dosłownie:

Sebastopol, 2. listopada.

Dnia 29. października posunął się jenerał d'Allonville we 24 bataliony, 38 szwadronów i 57 dział na gościńcu z Eupatoryi do Symferopola aż do wąwozu Czobatar (między Sakiem i Talatem w południowo wschodniej stronie jeziora Sissak). Zastał Rosyan w silnych pozycyach po drugiej stronie tego wąwozu, gdzie wznieśli szańce bronione 36 działami trzydziestodwu-funtowemi, których kule z dalekiej odległości wystrzelone ugodziły w szeregach naszych kilku ludzi i kilkoro koni. Wszelkie usiłowania, by nieprzyjaciela zmusić do walki poza temi pozycyami, były bezskuteczne. Również cofnęło się sześć szwadronów rosyjskich przed czterema szwadronami tureckiemi, którym jenerał d'Allonville uderzyć kazał. Nazajutrz powtórzono te same manewry, ale również bez skutku. Niedostatek wody w Saku i trudność zaopatrzenia się w furaż zmusiły jenerała wrócić d. 29. do Eupatoryi. Okolice tego miasta opuszczone zupełnie ze strony Rosyan.

Inwalid Ruski zawiera następującą depeszę księcia Gorczakowa z d. 28. października, 8. god. wieczór: Wczoraj wykonał nieprzyjaciel znowu silną demonstracyę z Eupatoryi. Miał blisko 35 szwadronów jazdy i 6 batalionów piechoty. Wyruszył na Ssaki wzdłuż cieśniny aż do Czebotar, ale tu zatrzymała go nasza awangarda, z którą wymieniawszy kilka strzałów działowych wrócił wieczór do Ssaki, gdzie przenocował. Dzisiaj zrana ponowił nieprzyjaciel to poruszenie zaczepne posuwając się częścią ku Tameszy; gdy jednak nasza dywizya ułanów poparta rezerwą dragonów zagroziła jego lewemu skrzydłu, wrócił około południa do Ssaki.

Inwalid Ruski zawiera następujące dalsze depesze telegraficzne z Mikołajewa:

1) 26. października, $10^1/_4$ god. wieczór. W ostatnich dwudziestu czterech godzinach nie zaszły żadne zmiany w pozycyi nieprzyjaciela, tylko liczba jego parostatków, łodzi kanonierskich i bateryi pływających w zatoce oczakowskiej nieznacznie się pomnożyła. Ruch mniejszych statków między trzema pozycyami nieprzyjaciela, który w dniach poprzedzających spostrzeżono, trwał ciągle. W około Kinburna popalił nieprzyjaciel wszystkie włości; były one opuszczone, bo mieszkańce powynosili się w porę z całem mieniem i bydłem swojem. Innych działań i ruchów nie przedsiębrał nieprzyjaciel ani na morzu, ani na lądzie. Jenerał-lejtnant Sadowski przedsięwziął wczoraj rekonesans ze wsi Wassiljewki do wsi Pokrowki i posunął się aż pod forpoczty nieprzyjacielskie bez dobycia oręża.

2) 27. października, $9^1/_2$ god. wieczór. W nocy z 26. na 27. odpłynęły okręta stojące przy ujściu Dniepru i połączyły się z eskadrą w zatoce oczakowskiej. Prócz tego nie zaszły żadne zmiany w pozycyi nieprzyjaciela i nie przedsiębrał żadnych działań. — Pikiety wysłane z awangardy jenerała-lejtnanta Sadowskiego na 20 wiorst za wieś Busowaja na przesmyk Kinburnski nie spotkały się nigdzie z nieprzyjacielem. Z Oczakowa jednak widać, że wojska, które wylądowały, zajmują stałą pozycyę w Kinburnie. W Mikołajewie idzie wszystko dobrze.

3) 28. października, $9^3/_4$ god. wieczór. Wczoraj pod noc zabrał nieprzyjaciel pod Kinburnem artyleryę polową i konie na okręta transportowe, które jednak dzisiaj ze świtem stały jeszcze w zatoce. Z kilku przygotowań wnosić można, że wypłynie na morze. Gęsta mgła, która padła o god. 8. i trwała aż do zmroku, przeszkodziła dalszym spostrzeżeniom; pierwej jednak widziano jeszcze, że liczba stojących przy ujściu Bogu parostatków, łodzi kanonierskich itd., jakoteż okrętów floty w cieśninie kinburnskiej znacznie się zmniejszyła. Z pierwszych pozostało tylko 5 parostatków i 4 łodzie kanonierskie, z któremi razem liczy teraz cała flota nieprzyjacielska 64 żagli.

Okręt „Euphrate" przywiózł do Marsylii wiadomości z Konstantynopola z 29. października. Dzienniki tamtejsze donoszą, że gwardya cesarska otrzymała rozkaz powrócić do Francyi i że wsiądzie na okręta 5. listopada. Admirał Braut przybędzie 10. do Konstantynopola i odjedzie również do Francyi. Wiceadmirał Pellion będzie utrzymywać blokadę Chersonu i Dniepru. Rzekę Bog rekognoskował wspólnie z Admirałem Stewart i przekonał się, że mogłaby nieść ładowne okręta. Jenerał Bazaine poniszczył wsie rosyjskie znajdujące się na półwyspie Kinburn i powraca już do Kamieszy. Jenerał Levaillant został mianowany gubernatorem Sebastopola. Dziennik *Presse d' Orient* podaje straty Rosyan poniesione pod Karsem na 15000 ludzi, a mianowicie 5600 poległych; między którymi kilka jenerałów i 400 oficerów. Turcy mieli 1300 ludzi niezdolnych do boju, między tymi 400 zabitych. Selim Basza ma z oddziałem tureckiej gwardyi cesarskiej zająć pozycyę pod Erzerum i zagrozić z zaplecza armii jenerała Murawiewa. Sądzą, że z tej pozycyi będzie można Kars zaopatrywać w żywność a może nawet i uwolnić od oblężenia. Omer Basza wyruszył w pochód ku Katais 20. października z 22. batalionami. Emin-Bej, gubernator Czerkiesyi, przyprowadził ma znaczną liczbę przyprowadził na znaczną liczbę przywódźców goralskich, którzy mu ofiarowali swoją pomoc. Cholera wybuchła w Teheranie, ambasador perski udaje się do Petersburga.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 8. listopada. Stan zdrowia Jego c. k. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia Ferdynanda Maxa nie wznieca jak słychać, żadnej obawy. Współczucie ludności jest powszeche i serdeczne.

Odessa, 4. listopada. Jego Mość Cesarz Aleksander przybył tu wczoraj wieczór o godzinie 7mej.

Z Aten donoszą pod dniem 2. b. m. Do Pireju zawinęła flotyla amerykańska złożona z 4 fregat, 1 paropływu i 1 mniejszego okrętu, i uda się ztamtąd wkrótce do Konstantynopola.

Królewiec, 8. listopada. Specyalna instrukcya rosyjska nakazuje, ażeby przy teraźniejszej rekrutacyi jak zwykle przy rekrutacyach wzmocnionych wszystkie klasy wiekowe od 20 do 36 lat stawiały rekruta, by uzyskać jak największą liczbę nowozaciężnych.

Gdańsk, 9. listopada. Okręt „Vulture" zawinął do tutejszego portu; odpłynął z Nargen dnia 6. b. m. Pod Nargen pozostanie tylko krążąca eskadra obserwacyjna. Reszta floty baltyckiej powraca. Ogromne spadły śniegi.

Konstantynopol, 29. października. Z angielskiego kontyngensu pozostała tu jeszcze mała część, i ta odejdzie wkrótce do Kerczu. Przednia straż Omer Baszy wyruszyła pod jenerałem Stein do Kutais. Książę Newcastle przybył do Czerkiesyi. Komendę wojsk tureckich w Kars poruczono Selim Baszy.

Turyn, 8. listopada. Alfieri i Sostegno wybrani zostali prezydentami, Desembrois i Siccardi wiceprezydentami senatu.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew, 5. listopada. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych foraliów, jakie były w drugiej połowie zeszłego miesiąca na targach w Żółkwi, Bełzie, Sokalu i Lubaczowie: korzec pszenicy 16r.6k.—14r.—14r.12k.—16r.3k.; żyta 11r.42k.—10r.30k.—9r.24k.—12r.48k.; jęczmienia 10r.27k.—9r.—8r.—9r.; owsa 6r.—5r.—4r.—7r.; hreczki wszędzie 8r.; kartofli

4r.—3r.30k.—2r.54k.—4r.24k. Cetnar siana 1r.12k.—1r.20k.—1r. 48k.—48k. Sąg drzewa twardego 11r.45k.—6r.—5r.30k.—7r., miękkiego 9r.39k.—5r.—5r.6k.—6r. Funt mięsa wołowego 7k.—$4^{4}/_{5}$k.—4k.—7k. Garniec okowity 2r.—2r.—2r.40k.—2r.30k. m. k. Kukurudzy, wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 10. listopada.		gotówką zł r	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	11	5	15
Dukat cesarski	„ „	5	15	5	19
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	—	9	5
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	42	1	43
Talar pruski	„ „	1	40	1	42
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	13	1	14
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	90	15	90	45
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	68	15	68	45
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	—	78	45

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 7. listopada.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$74^{5}/_{8}$ $^{3}/_{4}$	$74^{11}/_{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„	78 $78^{1}/_{8}$	$78^{1}/_{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4^{1}/_{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2^{1}/_{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	—	—
detto detto z r. 1854		„	$97^{7}/_{8}$ $98^{1}/_{8}$	98
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^{1}/_{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$71^{1}/_{2}$	$71^{1}/_{2}$
Akcye bankowe			947 938 945	942
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2042^{1}/_{2}$	$2042^{1}/_{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			526 522 524	524
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 7. listopada.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$113^{3}/_{4}$ $^{1}/_{2}$ $^{5}/_{8}$	$113^{5}/_{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^{1}/_{2}$ fl.	112 $^{3}/_{4}$ $^{1}/_{2}$ $^{1}/_{2}$ l.	$112^{5}/_{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$82^{3}/_{4}$ $^{5}/_{8}$ $^{1}/_{2}$ $^{5}/_{8}$ l.	$82^{5}/_{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	$111^{7}/_{8}$	$111^{7}/_{8}$ 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11-5 4 4 l.	11-4 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$112^{5}/_{8}$ $^{5}/_{8}$	$112^{5}/_{8}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	$131^{3}/_{4}$ l.	$131^{3}/_{4}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	$132^{1}/_{4}$ $131^{7}/_{8}$	$132^{1}/_{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	240	240 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$18^{3}/_{8}$ $^{1}/_{4}$	$18^{1}/_{4}$ Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. listopada o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $93^{3}/_{4}$ l. — Augsburg 113 l. — Frankfurt $112^{1}/_{4}$ l. — Hamburg $82^{3}/_{8}$ l. — Liwurna $111^{3}/_{4}$ l. — Londyn 11.1 l. — Medyolan 112 l. — Paryż 132 l.

Obligacye długu państwa 5% $75^{3}/_{8}$—$75^{1}/_{2}$. Detto S. B. 5% 85 — 86. Detto pożyczki narod. 5% $78^{5}/_{8}$—$78^{3}/_{4}$. Detto $4^{1}/_{2}$% $65^{1}/_{2}$—$65^{3}/_{4}$. Detto 4% $59^{3}/_{4}$ — 60. Detto z r. 1850 z wypłata 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $92^{1}/_{4}$—$92^{1}/_{2}$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% $45^{1}/_{4}$ — $45^{1}/_{2}$. Detto $2^{1}/_{2}$% 37 — $37^{1}/_{4}$. Detto 1% $14^{3}/_{4}$ — 15. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 77 — 78. Detto krajów kor. 5% $68^{1}/_{2}$—72. Pożyczka z r. 1834 228 — 229 Detto z r. 1839 $118^{1}/_{4}$—$118^{3}/_{4}$. Detto z 1854 $97^{7}/_{8}$ — 98. Oblig. bank. $2^{1}/_{2}$% $53^{1}/_{2}$—$54^{1}/_{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 91 — 93. Akc. bank. z ujmą 946 — 948. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $87^{1}/_{4}$—$87^{3}/_{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $205^{1}/_{4}$ $205^{3}/_{8}$. Wiéd.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 217 — 218. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej 90 — $90^{1}/_{4}$. Detto żeglugi parowej 528 — 529. Detto 11. wydania —. Detto 13. wydania 512 — 513. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% $89^{1}/_{2}$—90. Północn. kolei 5% 78—$78^{1}/_{2}$. Glognickie 5% 73 — 74. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 79—80. Detto Lloyda 400 — 405. Detto młyna parowego wiedeń. 99 — 100 Renty Como $13^{3}/_{4}$ — 14. Esterhazego losy na 40 złr. $72^{1}/_{2}$ — 73. Windischgrätza losy $25^{1}/_{4}$—$25^{1}/_{2}$. Waldsteina łosy $24^{1}/_{8}$—$24^{1}/_{4}$. Keglevicha losy 10 — $10^{1}/_{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $17^{3}/_{4}$

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 8. listopada o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $17^{3}/_{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $17^{1}/_{4}$. Ros. imperyały 9.6. Srebra agio $13^{1}/_{4}$ gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10 listopada.

Obligacye długu państwa 5% $74^{15}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$% —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 $118^{1}/_{2}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 944. Akcye kolei półn. 2045. Glognickiej kolei żelaznej. 400. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 528. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — 440 złr.

Amsterdam l. 2. m. $94^{1}/_{4}$. Augsburg $113^{1}/_{2}$. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $112^{3}/_{8}$ 2. m. Hamburg $82^{3}/_{4}$ 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 11-5. l. l. m. Medyolan —. l. Marsylia $132^{1}/_{8}$. Paryż $132^{1}/_{8}$. Bukareszt 241. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $18^{3}/_{8}$ Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn —; innych krajów koron. 70; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $97^{7}/_{8}$. Pożyczką narodowa $78^{1}/_{2}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $330^{1}/_{2}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. listopada.

PP. Czermiński Jul., z Glińska. — Dobrzyński Fran., z Bogdanówki. — Smarzewski Fran., ze Zbaraża. — Skrzyński Lud, z Nozdrzca. — Cielecki Alfred Zaremba, z Krakowa. — Szadbey Jakób, ze Stanislawowa. — Sochocki Ant., z Choronowa. — Krzeczunowicz Karol, z Krakowa. — Sozański Wincenty, z Grabowca.

Dnia 11. listopada.

PP. Köhler Michał, c. k. przełożony powiat., z Bursztyna. — Doliniański Seweryn, z Dolinian. — Łoś de Grodkow Jan, z Dmytrowiec. — Ignacy Krzeczunowicz, z Jaryczewa. — Maxymilian Zaturski, z Załusza. — Ulieniecki Wincenty, z Przemyśla.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. listopada.

Br. Hein, c. k. porucznik, do Złoczowa. — PP. Osmulski Rafał, do Sawczyna. — Ziemiałkowski Wik., do Żółkwi. — Rojewski Fel., do Leszanowy. — Agopsowicz Teodat, do Krymidowa. — Obniński, do Żółkwi. — Peitly, c. k. kapitan, do Rzeszowa.

Dnia 11. listopada.

Hr. Brzezowski Leon, do Łańcuta. — PP. Gołaszewski Jakób, do Krynia. — Szymanowski Franciszek, do Spasowa. — Wysocki Floryan, do Hrehorowa. — Bogdanowicz Józef, do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	329.80	+ 3.5°	80 8	południowy sł.	pochmurno
2 god. pop.	329.91	+ 4 4°	66 2	poł.-zachod. „	„
10 god. wie.	329.91	+ 4 7°	72 3	„ si.	„

TEATR.

Dziś: dnia 12. listopada 1855:

„Gracz czyli Syn stawiony na kartę," dramat z niemieckiego A. W. Ifflanda w 5 aktach.

Ogłoszenie na ośm widowisk abonamentu poczyniającego się we środę dnia 14. listopada 1855:

Loża parterowa lub pierwszego piątra 28 złr., krzesło na parterze 6 złr., krzesło na 1m piątrze 7 złr. m. k. W tymże samym stosunku i do innych lóż, oraz miejsc zamkniętych po cenie o $^{1}/_{4}$tą część niżej od cen zwyczajnych.

Abonament przyjmuje się w kancelaryi teatru polskiego pod nr. 12. na pierwszym piątrze w gmachu teatralnym codziennie od godziny 9. rano do 5. z południa.

Dnia 10. listopada 1855 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

25. 88. 53. 47. 49.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 24. listopada i 5. grudnia 1855 roku.

KRONIKA.

Po długim śledztwie, ujętym wreszcie został chłopiec czternastoletni, sprawca wielkiego pożaru d. 30. września r. b. w Pacławie, przyczem spłonęła Kalwarya Paclawska, klasztor i kościół z odpustów sławny. Chłopiec przyznał się, że podpalił, a to w pomstę, iż go nie przyjęto do kuchni klasztornej na noc.

— C. k. ministeryum handlu każe już układać plan pałacu wystawy przemysłowej, mającej się odbyć w Wiédniu w roku 1859; budowla ma być ukończona z początkiem roku 1859.

— Dochód z czynszów domowych w samem mieście Wiédniu, wynosi podług dotychczasowych wykazów w roku 1855 prawie o pół miliona złr. więcej niż w roku 1853

— W pamięć Cesarza Mikołaja bito medale ze złota, srebra i bronzu dość wielkie i roboty misternej. Przedstawiają po jednej stronie wizerunek Cesarza Mikołaja, a po drugiej krzyż wznoszący się nad półksiężycem, tudzież dzień urodzenia, wstąpienia na tron i śmierci Cesarza.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.